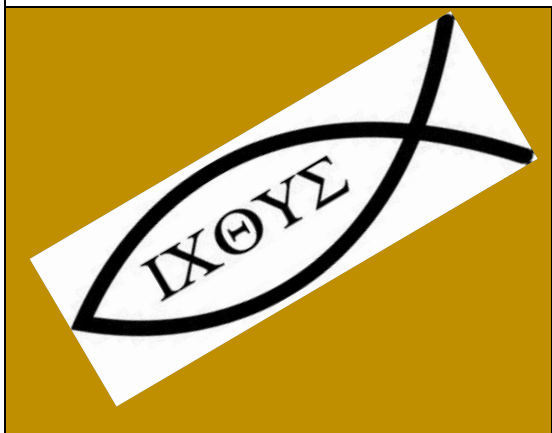


Świętych Archaniołów, **Michała, Gabriela i Rafała**



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Poniedziałek :
29 września 20**25**

Ps 138,1-5 (Biblia Tysiąclecia)

1 Dawidowy. Będę Cię sławił, [Panie], z całego mego serca,

będę Ci śpiewał w obecności aniołów.

2 Oddam pokłon w stronę Twego świętego przybytku. I będę dziękował Twemu imieniu za łaskę Twoją i wierność, bo wywyższyłeś ponad wszystko Twoje imię i obietnicę. 3 Kiedy Cię wzywałem, wysłuchałeś mnie, pomnożyłeś siłę mej duszy. 4 Wszyscy królowie ziemi będą Ci dziękować, Panie, gdy posłyszają słowa z ust Twoich; 5 i będą opiewać drogi Pańskie, bo chwała Pańska jest wielka. 6 Tak, Pan jest wzniosły i patrzy łaskawie na pokornego, pyszałka zaś dostrzega z daleka. 7 Gdy chodzę wśród utrapienia, Ty zapewniasz mi życie, wbrew gniewowi moich wrogów; wyciągasz swą rękę, Twoja prawica mnie wybawia. 8 Pan za mnie [wszystkiego] dokona. Panie, na wieki trwa Twoja łaska, nie porzucaj dzieła rąk Twoich!

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

W święto Archaniołów warto zastanowić się nad tym, co mówią teksty Pisma Świętego o nich i o pomocy, jakiej udzielali ludowi Bożemu na przestrzeni dziejów.

Michał, książę niebieskich zastępów, przedstawiany jest jako obrońca ludu Bożego, walczący z szatanem i jego sługami (Dn 10,13; Ap 12,7-9).

Gabriel przyniósł Boże przesłanie o nadchodzącym zbawieniu Zachariaszowi, a następnie zwiastował Maryi (Łk 1).

Z kolei **Rafał** towarzyszył młodemu Tobiaszowi w drodze oraz uzdrowił jego ojca (Tb).

Jednak pierwszym i podstawowym zadaniem Michała, Gabriela i Rafała jest wielbienie i wysławianie Boga wraz z innymi aniołami.

I tak dzisiejsze pierwsze czytanie opisuje wizję tronu Boga otoczonego przez aniołów, gdzie „**tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy stało przed Nim**” (Dn 7,10).

Podobny obraz maluje św. Jan w Księdze Apokalipsy, mówiąc o niezliczonej rzeszy aniołów otaczających tron Boży i wołających: „**Baranek zabity jest godzien otrzymać potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo**” (Ap 5,12). Głoszą one: „**Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków!**” (Ap 7,12). Co za wspaniały widok!

Na każdej Mszy Świętej łączymy się „**z aniołami, by uwielbiać trzykroć świętego Boga**” (KKK, 335). To znaczy, że ilekroć uczestniczysz we Mszy, ilekroć gromadzisz się z innymi, by oddawać chwałę Panu, czynisz to, o czym mówi psalmista, wielbiąc Boga „wobec aniołów”.

Michał, Gabriel i Rafał są tam razem z tobą!

Proś więc tych potężnych archaniołów, aby kierowali twe serce ku niebu, gdy stajesz przed Bogiem na modlitwie. Niech poddają ci słowa wysławiające wspaniałość i dobroć Boga. Ponieważ nawet oni, zaangażowani w sprawy tego świata, nigdy nie są zbyt zajęci, by czynić to, do czego zostali stworzeni – wielbić Boga. I cieszą się, gdy czynisz to razem z nimi.

„Panie, dziękuję Ci za to, że mogę Cię wielbić wraz z aniołami i archaniołami”.

Dn 7,9-10.13-14 lub Ap 12,7-12a

J 1,47-51: 47 Jezus ujrzał, jak Natanael podchodzi do Niego, i powiedział o nim: «Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu». 48 Powiedział do Niego Natanael: «Skąd mnie znasz?» Odrzekł mu Jezus: «Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod figowcem». 49 Odpowiedział Mu Natanael: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!» 50 Odparł mu Jezus: «Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: Widziałem cię pod figowcem? Zobaczysz jeszcze więcej niż to». 51 Potem powiedział do niego: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: **Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących nad Syna Człowieczego**».



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Wtorek :
30 września 2025

Za 8,20-23 (Biblia Tysiąclecia)

20 Tak mówi Pan Zastępów: «W przyszłości przyjdą ludy i mieszkańcy wielu miast. 21 Mieszkańcy jednego miasta, idąc do drugiego, będą mówili: Pójdźmy zjednać przychylność Pana i szukać Pana Zastępów! - Ja także idę». 22 I tak liczne ludy i mnogie narody przychodzić będą, aby szukać Pana Zastępów w Jeruzalem i zjednać sobie przychylność Pana. 23 Tak mówi Pan Zastępów: «W owych dniach dziesięciu mężów ze wszystkich języków, którymi mówią narody, uchwyci się skraju płaszcza Judejczyka, mówiąc:

Chcemy iść z wami, albowiem zrozumieliśmy, że z wami jest Bóg».

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Kiedy w niedzielny poranek pewna dziewczynka wyraźnie okazywała niezadowolenie, że musi iść na Mszę, jej mama uśmiechnęła się i powiedziała:

„Nie myśl o Mszy Świętej jako o czymś, co musisz zrobić, ale jak o czymś, co masz szansę zrobić!”.

Ta drobna zmiana perspektywy czyni ogromną różnicę. Podobny skutek miały wyrzucić na ludzkie Bożym słowa proroka Zachariasza z dzisiejszego pierwszego czytania. Działalność Zachariasza przypadła na czas powrotu wygnańców do Jerozolimy i odbudowywania przez nich świątyni. Zadaniem proroka było mobilizować ich do tej pracy, tłumaczyć, że nie jest to przymus, ale szansa! Jeśli odbudują świątynię, Pan obdarzy ich swym błogosławieństwem. Nie tylko oni sami zaznają radości z przebywania blisko Niego i wysławiania Go, ale z całego świata będą przybywać ludzie, aby „szukać Pana Zastępów w Jeruzalem i zjednać sobie przychylność Pana” (Za 8,22).

Boża obecność w Izraelu będzie tak widoczna, że wszystkie narody będą chciały jej doświadczyć!

Spróbuj wyobrazić sobie, że jesteś w tym tłumie ludzi zmierzających do świątyni. W klimacie radości i uniesienia wypatrujesz z oddali zarysów przybytku. Widzisz tłumnie zdążających do niego Żydów, ale także ludzi innych narodów; wiesz, że Pan zaprasza tam nie tylko Izraela, ale również ciebie! Uświadamiasz sobie, że nie tylko ty Go szukasz, ale również On przez cały czas za tobą tęsknił.

A teraz uświadom sobie, że naprawdę, dzięki łasce Bożej, należysz do wielkiego tłumu zaproszonych do szukania Pana. Jezus, Syn Boży, odkupił cię i otworzył ci niebo. Oto Jego obietnica zaczyna się wypełniać:

w niebie jest miejsce dla Ciebie!

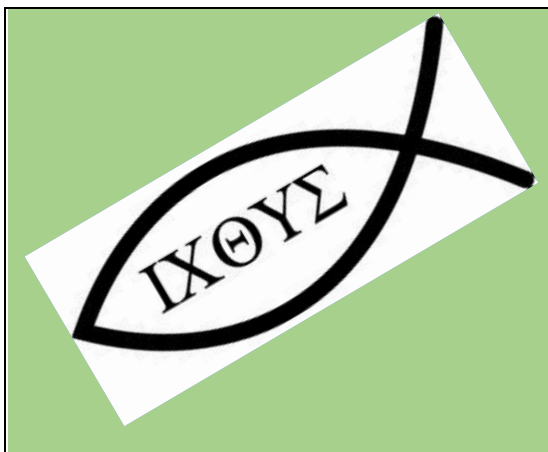
Dostałeś szansę szukania i znalezienia Pana. Jesteś błogosławiony, bo możesz zbliżyć się do Niego z uwielbieniem.

Ta prawda ma moc zmienić twoją perspektywę, wlać w serce radość i zapał. A kiedy zobaczą to inni, zechcą do ciebie dołączyć! Ponieważ, jak przekazuje prorok Zachariasz, najbardziej atrakcyjnym świadectwem jest życie tego, komu sprawia radość przebywanie z Panem.

„Panie, dziękuję Ci, że przyjmujesz mnie za każdym razem, gdy stoję przed Tobą na modlitwie. Oby moje życie dawało świadectwo o Twojej miłości wobec wszystkich, których spotykam”.

Ps 87,1-7

Lk 9,51-56: 51 Gdy dopełniały się dni Jego wzięcia [z tego świata], postanowił udać się do Jeruzalem, 52 i wysłał przed sobą posłańców. Ci wybrali się w drogę i weszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by przygotować Mu pobyt. 53 Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzał do Jeruzalem. 54 Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: «Panie, czy chcesz, byśmy powiedzieli: Niech ogień spadnie z nieba i pochłonie ich?» 55 Lecz On, odwróciwszy się, zgromił ich. 56 I udali się do innego miasteczka.



Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Środa :

1 października 20**25**

Ne 2,1-8 (Biblia Tysiąclecia)

1 I oto, gdy w miesiącu Nisan dwudziestego roku panowania króla Artakserksesa wykonywałem swój urząd, wziąłem wino i podałem królowi, i w jego obecności nie okazywałem smutku. 2 Lecz król mi rzekł: «Czemu tak smutno wyglądasz? Przecież nie jesteś chory! Nie, lecz masz jakieś zmartwienie?» I przeraziłem się do najwyższego stopnia, 3 i rzekłem królowi: «Niech król żyje na wieki! Jakże nie mam smutno wyglądać, gdy miasto, gdzie są groby moich przodków, jest spustoszone, a bramy jego są strawione ogniem». 4 I rzekł mi król: «O co chciałbyś prosić?» Wtedy pomodliłem się do Boga niebios 5 i rzekłem królowi: «Jeśli to wyda się słuszne królowi i jeśli sługa twój ma względy u ciebie, to **proszę, abys mnie posłał do Judy, do grodu grobów moich przodków, abym go odbudował**». 6 I rzekł mi król, podczas gdy królowa siedziała obok niego: «Jak długo potrwa twoja podróż? I kiedy powrócisz?» I król, gdy podałem mu termin, raczył mnie wyprowadzić. 7 I rzekłem królowi: «Jeśli to wyda się słuszne królowi, proszę o wystawienie dla mnie listów do namiestników Transeufratei, aby mnie przepuścili, aż dotrę do Judy; 8 również pisma do Asafa, zarządcy lasu królewskiego, aby mi dał drewno do sporządzenia bram twierdzy przy świątyni, bram muru miejskiego i domu, do którego się wprowadzę». I król mi zezwolił, gdyż łaskawa ręka Boga mojego była nade mną.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Jako podczaszy króla Artakserksesa Nehemiasz cieszył się wysoką pozycją na jego dworze. Gdy jednak usłyszał, że Żydzi w jego ojczyźnie cierpią, a mury Jerozolimy runęły, popadł w przygnębienie. Gorąco pragnął, aby jego miasto zostało odbudowane i modlił się o to, by mógł mieć w tym swój udział (Ne 1,1-3.11).

Dzisiaj czytamy o tym, jak Nehemiasz, umocniony modlitwą, prosi władcę Persji o pozwolenie na powrót do Jerozolimy. Król wyraża zgodę i Nehemiasz natychmiast wyrusza w drogę (Ne 2,3-6). Po przybyciu na miejsce widzi, że lud Boży zaniechał wszelkich prób odbudowy. Zbiera więc zwierzchników ludu i wzywa ich do zawierzenia „**Bogu niebios**” (Ne 2,20). „**Wstańmy, budujmy**” - odpowiedzieli (Ne 2,18).

Nehemiasz okazał się tak skuteczny, że mury Jerozolimy zostały odbudowane w ciągu zaledwie pięćdziesięciu dwóch dni (Ne 6,15)!

Czy jest jakaś „odbudowa” , do której wzywa cię Pan? On czyni to na różne sposoby, na przykład poprzez smutek, jaki pozwala ci odczuć z powodu konkretnych trudnych sytuacji - podobnie, jak uczynił to z Nehemiaszem.

Ten smutek skłania do modlitwy, a następnie pojawia się możliwość rozpoczęcia pracy nad rozwiązaniem problemu. Zwykle wcale nie chodzi o odnowienie budynku. Często odbudowania wymagają nasze relacje - z członkiem rodziny, przyjacielem, współpracownikami.

Może widzisz, że oddaliłeś się od swojej parafii, czy też Kościoła w ogólności - a nawet od samego Pana. Bóg pragnie przychodzić do ciebie z łaską uzdrowienia tych relacji! Może nadszedł czas, abyś postawił pierwszy krok na drodze do pojednania.

A jeśli odbudowy wymaga twoja relacja z Bogiem, zacznij od modlitwy o łaskę skruchy i powrotu do Niego.

Nehemiasz dokonał wielkiego dzieła, ale nie był w tym sam. To Bóg dał mu odwagę, by zwrócić się o pomoc do króla, a także mądrość i wytrwałość, by doprowadzić to dzieło do końca. Dziś Bóg może uczynić to samo dla ciebie!

„Panie, pokaż mi, co powinienem odbudować, a następnie pomóż mi to uczynić!” .

Ps 137,1-6

Lk 9,57-62: 57 A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz». 58 Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki podniebne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł położyć». 59 Do innego rzekł: «Pójdź za Mną». Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść pogrzebać mojego ojca». 60 Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głosź królestwo Boże». 61 Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu». 62 Jezus mu odpowiedział: «**Ktokolwiek przykładą rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego**».



Aniołów Stróżów



Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Czwartek :
2 października 20**25**

Mt 18,1-5.10 (Biblia Tysiąclecia)

1 W tym czasie uczniowie przystąpili do Jezusa z zapytaniem:

«**Kto właściwie jest największy w królestwie niebieskim?**»

2 On przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: 3 «Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejście do królestwa niebieskiego. 4 Kto się więc uniży jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim. 5 I kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje. 10 Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

To było wielkie zaskoczenie! Kiedy uczniowie przystąpili do Jezusa i zapytali Go, kto jest największy w królestwie niebieskim, On wskazał na dziecko! Paradoksalnie, w czasach Jezusa dzieci były najmniej poważanymi i liczącymi się członkami społeczeństwa. Dlatego uczniowie, słysząc, że aby wejść do królestwa niebieskiego, mają „**odmienić się i stać jak dzieci**” , musieli być zdezorientowani.

➤ Jak decyzja, by stać się nieważnym, może uczynić kogoś ważnym?

Cała hierarchia społeczna została wywrócona na opak!

W dzisiejsze święto **Aniołów Stróżów** także mamy do czynienia z odwróceniem hierarchii. **Każdy z nas ma danego mu do pomocy osobistego anioła!**

Aniołowie to nieśmiertelne stworzenia, które „**wpatrują się zawsze w oblicze Ojca**” (Mt 18,10). Dlaczego miałyby się w ogóle nami interesować?

Odpowiedzią jest pokora. Jezus powiedział, że to ci, którzy się uniżają, są najwięksi w królestwie niebieskim (Mt 18,4). Stawiając przed uczniami dziecko, pokazał, że trzeba odrzucić światowe myślenie o sławie i statusie, a przyjąć mentalność królestwa Bożego, gdzie nawet ten, kto jest największy - sam Jezus - staje się sługą wszystkich.

To właśnie taki rodzaj „wielkości” reprezentują **Aniołowie Stróżowie**.

Z radością naśladują pokorę Jezusa, służąc Bogu i pełniąc Jego rozkazy. Będąc wspaniałymi, godnymi podziwu stworzeniami, chętnie zgadzają się służyć także nam, ludziom - oświecać nas, strzec i prowadzić. Czynią to dobrowolnie z miłości do Boga - i do nas!

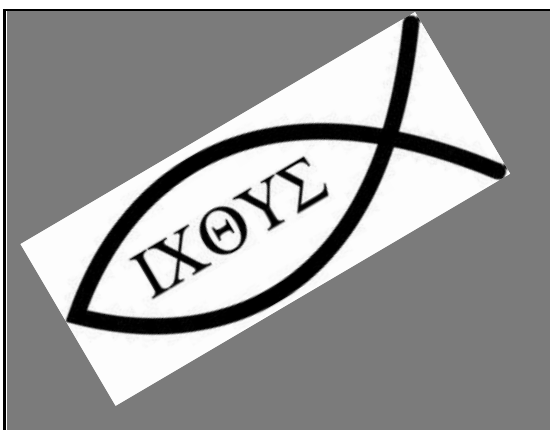
 **Niech więc Aniołowie Stróżowie będą dla nas przykładem wielkości, która płynie z pokory. Niech uczą nas miłości, która prowadzi do radosnej służby.**

Poproś dziś swojego Anioła Stróża, aby uprosił ci taką postawę i pomógł postawić służbę Panu na pierwszym miejscu. Proś go także, aby pomógł ci rozeznąć, jak możesz najlepiej wykorzystać swoje umiejętności i talenty w pracy dla królestwa Bożego.

„Panie, dziękuję Ci za to, że dałeś mi Anioła Stróża, który nade mną czuwa. Pomóż mi naśladować pokorę i ducha służby wszystkich Twoich aniołów” .
--

Wj 23,20-23

Ps 91,1-6.10-11



Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Piątek :

3 października 20**25**

Ba 1,15-22 (Biblia Tysiąclecia)

15 Mówić będziecie: Panu, Bogu naszemu, [należna jest] sprawiedliwość, nam zaś rumieniec wstydu na twarzy, jak to jest obecnie, oraz każdemu człowiekowi na ziemi judzkiej i mieszkańcom Jeruzalem, 16 królom, zwierzchnikom, kapłanom, prorokom i przodkom naszym, 17 ponieważ zgrzeszyliśmy przed Panem, 18 nie wierzyliśmy Jemu, nie byliśmy posłuszni głosowi Pana, Boga naszego, by pójść za przykazaniami, które nam dał. 19 Od czasu, kiedy Pan wyprowadził przodków naszych z ziemi egipskiej, aż do dnia dzisiejszego byliśmy niewierni wobec Pana, Boga naszego, byliśmy tak niedbali, iż nie słuchaliśmy Jego głosu. 20 Przylgnęły przeto do nas nieszczęścia i przekleństwo, jakimi Pan zagroził przez Mojżesza, sługę swego, w dniu, w którym wyprowadził przodków naszych z Egiptu, aby nam dać ziemię opływającą w mleko i miód, jak to jest i obecnie. 21 **Nie byliśmy posłuszni głosowi Pana, Boga naszego,** [przekazanemu] we wszystkich mowach proroków, których posłał do nas. 22 Każdy chodził według zamysłów swego złego serca, służyliśmy bowiem cudzym bogom i czyniliśmy, co jest złe w oczach Pana, Boga naszego.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Wyobraź sobie pilną studentkę, która nie opuściła ani jednego wykładu o najlepszych sposobach zarządzania biznesem. Po ukończeniu studiów, prowadząc już własne przedsiębiorstwo, popełniła błąd, który naraził jej firmę na poważne straty finansowe. Spojrzawszy wstecz uznała, że ten błąd nauczył ją o wiele więcej niż całe studia na uczelni.

W dzisiejszym pierwszym czytaniu słyszymy, jak Baruch – sekretarz proroka Jeremiasza – przyznaje, że skutki grzechów popełnionych przez Izraelitów były dla nich cenną lekcją, której nie przyswoili sobie studiując Prawo i proroków. Od wieków Boży wysłannicy mówili im, czego Bóg od nich oczekuje. Jednak zamiast przestrzegać Bożych przykazań, popadali w bałwochwalstwo, oddawali się egoistycznym przyjemnościom i wyzyskiwali ubogich. Wszystkie te grzechy doprowadziły ich do upadku, a Jerozolima padła łupem Babilończyków.

Dopiero to dramatyczne doświadczenie czegoś ich nauczyło. Wyznali swoje grzechy i wyrazili gotowość do przemiany życia.

Modlitwa Barucha i historia Izraela pokazują, że chociaż Bóg nie stworzył zła, to jednak pozwala nam doświadczać skutków naszych własnych grzesznych decyzji. Na tym jednak nie koniec. Za bardzo nas kocha, aby pozostawiać nas z tymi konsekwencjami.

W swoim nieskończonym miłosierdziu posługuje się nimi, aby pomóc nam przyznać się do naszych grzechów. Obdarza nas przebaczeniem i uzdrowieniem. Pomaga nam wyciągnąć wnioski z przeżytych doświadczeń i jeszcze bardziej przybliżyć się do Niego. Oczywiście nie dzieje się to w sposób automatyczny.

Aby Duch Święty mógł zmiękczać nasze serca nawet poprzez skutki grzechów, trzeba poddać się Jego prowadzeniu. Współpracując z Jego łaską, wyzbywamy się grzesznych pożądań oraz sprzecznych ze słowem Bożym dróg myślenia i postępowania.

Z pomocą Ducha możemy przewyciężyć swą pychę i oddać Panu władzę nad naszym życiem. Jeśli tak będziemy czynić, odkryjemy moc Ducha, która nas przemienia, napęłnia radością i daje siłę do świętego życia.

Czy nie jest to wspaniałe?

Nawet nasze najgorsze grzechy nie są w stanie sprawić, by Bóg przestał nas kochać.

On czeka, aż – jak Baruch – zwrócimy się do Niego ze skruchą, aby mógł przebaczać nam grzechy, uczyć nas i uzdrawiać.

„Jezu, daj mi serce pokorne i skruszone, abym mógł przyjąć Twoje uzdrowienie!”

Ps 79,1-5.8-9

Łk 10,13-16: 13 Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się cuda, które u was się dokonały, już dawno by się nawróciły, siedząc w worze i popiele. 14 Toteż Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie niżeli wam. 15 A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz! 16 Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz **kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał».**



Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Sobota : 4 października 2025

Łk 10,17-24 (Biblia Tysiąclecia)

17 Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością, mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają». 18 Wtedy rzekł do nich: «Widziałem szatana, który spadł z nieba jak błyskawica. 19 Oto dałem wam władzę stąpania po węzłach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. 20 Jednakże nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie». 21 W tej to chwili rozradował się Jezus w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że **zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom**. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. 22 Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić». 23 Potem zwrócił się do samych uczniów i rzekł: «Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie. 24 Bo powiadam wam: Wielu proroków i królów pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć, co słyszycie, a nie usłyszeli».

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Oto siedemdziesięciu dwóch uczniów powraca z głoszenia Ewangelii z wielką radością. Dlaczego? Ponieważ doświadczyli działania mocy Bożej. Mówią: „**Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają**” (Łk 10,17). Jezus cieszy się razem z nimi i potwierdza, że dał im władzę stąpania „**po całej potędze przeciwnika**” (Łk 10,19). A następnie wyraża radość z tego, że tak wielka władza została udzielona „**prostaczkom**” (Łk 10,21).

Czy nie jest to sprzeczne z logiką – i w dodatku dość ryzykowne? Czy warto powierzać prostaczkom władzę nad siłami demonicznymi? Wydaje się, że „mądrzy i roztroprni” byliby w stanie o wiele lepiej poradzić sobie z odpowiedzialnością, jaka wiąże się z taką władzą duchową (Łk 10,21).

Jednak drogi królestwa Bożego bywają często zaskakujące. Jezus wie, że **sukces w życiu duchowym mierzy się tym, na ile uznajemy swoją zależność od Boga i pokładamy ufność w Jego mocy, a nie naszej własnej**.

To co my, czy inni, możemy postrzegać jako słabość, w oczach Jezusa jest rozsądną inwestycją.

Spójrzmy choćby na **św. Franciszka z Asyżu**, którego wspomnienie dziś obchodzimy. Kiedy usłyszał, jak Bóg mówi do niego: „Odbuduj mój Kościół”, zabrał się do pracy, naprawiając i remontując kamień po kamieniu zrujnowany kościółek św. Damiana. Był to akt prostego, pokornego zaufania słowu Bożemu. W pragnieniu uniżenia, sam nazwał się **il Poverello**, czyli „Biedaczyną”.

Jego sposób głoszenia słowa oraz przykład jego pokory i dziecięcej prostoty, stały się inspiracją dla tysięcy ludzi. Oni także odpowiedzieli na powołanie do pokory i ubóstwa, przyłączyli się do Franciszka i wraz z nim głosili Ewangelię, idąc od miasta do miasta. I gdziekolwiek się udali, ludzie zostawali uwolnieni od grzechu – nawet demony drżały przed ich wiarą!

W ciągu kilku lat ruch odnowy zapoczątkowany przez Franciszka ogarnął cały Kościół.

➤ Jak możesz dziś w prostocie serca pójść za Panem?

Składając ufność w Jezusie odkryjesz, że nawet gdyby otoczyła cię ciemność, On będzie z tobą. Wsparty Jego mocą, otrzymasz wszelką siłę i mądrość, jakie będą ci potrzebne.

„Jezu, ufam, że Twoje drogi są słuszne”.

Ba 4,5-12.27-29

Ps 69,33-37

	<i>Jest to widzenie na czas oznaczony. (Ha 2,3)</i>
	Szkoła „SŁOWA BOŻEGO” Niedziela : 5 października 2025

Ha 1,2-3; 2,2-4 (Biblia Tysiąclecia)

2 Jak długo, Panie, mam wzywać pomocy – a Ty nie wysłuchujesz? Wołam do Ciebie: Na pomoc! – a Ty nie wysłuchujesz. 3 Dlaczego ukazujesz mi niegodziwość i przyglądasz się nieszczęściu? Oto ucisk i przemoc przede mną, powstają spory, wybuchają waśnie. 2 I odpowiedział Pan tymi słowami: «Zapisz widzenie, na tablicach wyryj by można było łatwo je odczytać. 3

Jest to widzenie na czas oznaczony,

lecz wypełnienie jego niechybnie nastąpi; a jeśli się opóźnia, ty go oczekuj, bo w krótkim czasie przyjdzie niezawodnie. 4 Oto zginie ten, co jest ducha nieprawego, a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności».

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

W dzisiejszym pierwszym czytaniu znajdujemy szczerą rozmowę proroka Habakuka z Panem. Habakuk niepokoi się tym, że Bóg nie odpowiada na jego modlitwę, podczas gdy ciemność otaczająca zewsząd proroka wciąż gęstnieje. W Jerozolimie niegodziwy króluciska ubogich, narasta groźba inwazji ze strony Babilonu, gdziekolwiek spojrzeć, widać jedynie „niegodziwość” oraz „ucisk i przemoc” (Ha 1,3). Prorok woła więc do Pana: „**Jak długo, Panie, mam wzywać pomocy – a Ty nie wysłuchujesz?**” (Ha 1,2).

Nie tak powinno być! Podobno jesteś dobrym i kochającym Bogiem, który strzeże swojego ludu, dlaczego nie słuchasz moich błagań?

I Bóg odpowiada, radzi zachować cierpliwość. On ma konkretną wizję tego, co ma się wydarzyć i wizja ta stopniowo zaczyna się realizować. Do tego czasu, jak mówi Pan: „**sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności**” (Ha 2,4).

Zaufajcie mi - prosi. Wszystko ujawni się w swoim czasie.

Czy niepokoją cię ciemności zalegające na świecie, w twojej rodzinie czy może w twoim własnym sercu? Czy całą twoją uwagę zajmują problemy tego świata, takie jak dramaty wojen, rozbite rodziny, wyzyskiwanie ubogich?

To nie jest pełen obraz! Bóg widzi cały ten zgiełk, ale ogarnia swoim spojrzeniem także dzień, w którym Jego światło zatriumfuje. Ta wizja zaczyna wypełniać się już teraz, gdy ludzie wierzący niosą uzdrawiające wszystko Boże miłosierdzie cierpiącemu światu.

Każdy akt wiary, sprawiedliwości i miłości przybliża jej wypełnienie - i sprawia radość Bogu!

Bóg widzi także ciebie! Widzi każdy twój trud, przez który twoja wiara (choćby wydawała się tak mała jak „**ziarnko gorzycy**” - Łk 17,6) pogłębia się i wzrasta. Widzi twoje wysiłki dzielenia się Dobrą Nowiną i dawania świadectwa o zbawieniu.

✚ Niech więc Boża wizja przyszłości tego świata napełni cię nadzieją! Pamiętaj, że ma ona „**czas oznaczony**” i jej wypełnienie jest pewne (Ha 2,3).

„Panie, pomóż mi patrzeć na ten świat Twoimi oczami!” .

Ps 95,1-2.6-9 2 Tm 1,6-8.13-14

Łk 17,5-10: 5 Apostołowie prosili Pana: «Dodaj nam wiary». 6 Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorzycy, powiedzielibyście tej morwie: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna. 5 Apostołowie prosili Pana: «Dodaj nam wiary». 6 Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorzycy, powiedzielibyście tej morwie: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna.